

(II Romanista - F.Pastore) Podczas gdy układają się powoli puzzle na ławkach Serie A, ta Romy pozostaje nadal pusta. Choć ten tydzień, który zaczyna się dziś, będzie decydujący. Wydaje się, że w wyścigu pozostały dwa nazwiska: Roberto De Zerbi i Paulo Fonseca. Włoch wydaje się na ten moment faworytem.

Na dziś zaplanowano spotkanie z kierownictwem Giallorossich, z którym kontakty zostały zintensyfikowane na koniec poprzedniego tygodnia. Trener Sassuolo jest przyciągany hipotezą zrobienia wielkiego skoku jakościowego, mimo że na umowę z kubańczykiem do 2020 roku (za 1 mln euro za sezon). Ewentualny angaż musiałby zatem przejść koniecznie poprzez porozumienie między dwoma klubami. To kwestia nie do niepokonania wobec perspektywy możliwości budowy jutrzejszej drużyny z trenerem, który odpowiada parametrom wymaganym w Tricolorii. U De Zerbiego doceniono przede wszystkim jakość gry, zawsze na tak w trakcie jego młodej kariery, bez posiadania głośnych nazwisk. W przeciwieństwie do Portugalczyka, mimo że ma dopiero 40 lat (w czwartek urodziny), może się już pochwalić dyskretnym doświadczeniem w Serie A, na ławce Noceriny, Benevento i Palermo. W Sassuolo udowodnił, że potrafi dobrze pracować z młodymi. Trend ten wydaje się iść w linii transferowej, którą ma wprowadzić Roma latem. Kadra zostanie odmłodzona i w tej chwili filarami, na których będzie budowana drużyna na przyszły sezon, są właśnie młodzi: Zaniolo, Cristante, Pellegrini, Kluivert, a także dwójka "bardziej doświadczonych", El Shaarawy i Florenzi. Gracze szybcy, dynamiczni, wszechstronni taktycznie, którzy mogą pasować włoskiemu trenerowi.

W grze pozostaje jednak hipoteza z Fonsecą. Trener Szachtara zdobył w ostatnich sezonach dwa razy podwójną koronę liga-puchar, podoba się w Tricolorii i to nie mało. W przeciwieństwie do Włocha posiada wyższy profil - przede wszystkim z uwagi na doświadczenie międzynarodowe - ale może zapłacić cenę za aklimatyzację w lidze, której nie zna i z językiem, którym nie włada. Jednak również on jest związany z aktualnym klubem kolejnym rokiem kontraktu, ale ostatnio prezydent Achmetov powiedział, że w porównaniu do przeszłości, klub nie będzie się już barykadował w przypadku innych wyborów ze strony swoich pracowników. Tłumacząc: Fonseca może się uwolnić spod umowy. Z nim wysłannicy Romy mają w planach spotkanie w środę tygodnia, który dopiero się zaczął, między środą i czwartkiem, prawdopodobnie w Portugalii, gdzie trener spędza swoje wakacje.

Trzecia opcja - dużo bardziej w tyle w porównaniu do pozostałych dwóch - jest w całości do sprawdzenia. Nie jest tajemnicą, że idealnemu CV Franco Baldiniego odpowiada nazwisko Maurizio Sarriego. I nie od teraz. Jednak świeżo upieczony triumfator Ligi Europy czeka na telefon z Juventusu, który jest bardzo blisko. Bianconeri utrzymują gorącymi kierunki, które prowadzi do Guardioli i Pochettino: jeśli uda im się przekonać jednego z dwójki, wówczas zakończyłby rozmowy z trenerem Chelsea. W tym przypadku Roma może wejść do gry, biorąc pod uwagę dalekie od sielankowych relacje między włoskim trenerem i pełnomocnikiem The Blues, Mariną Granovską, która z nim zerwała mimo osiągniętych wyników. Sarri chce wrócić do Włocha i przygotowuje się już do opuszczenia Londynu. Choć

prawdopodobnie w kierunku Turynu.

Lista kandydatów do zajęcia ławki Giallorossich ograniczyła się do dwójki, po wielkim odrzuceniu Conte i spotkaniach z Gasperinim, które nie zakończyły się dobrze. Wczoraj pojawiły się rewelacje Percassiego, że porozumienie zostało osiągnięte na długo przed jego oficjalnym ogłoszeniem, kiedy trener puszczał jeszcze oko do Trigorii. Mało praktyczna jest droga prowadząca do Gattuso, kuszono go doświadczeniem za granicą. Z powodów środowiskowych odrzucono opcję z Mihajlovicem. Giampaolo, bliski Milanu, jest uznawany za dobrego trenera, ale nie będącego w stanie wzbudzić entuzjazmu. Kto wie czy uda się to De Zerbiemu lub Fonsece.

Autor: abruzzo